

— WARUNKI —
PRENUMERATY

Miesięcznie . 2.50

Kwartalne . 7.50

z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domu w Białymstoku.

BIAŁOSTOCKI GŁOS CODZIENNY

CENY OGŁOSZEŃ
za wiersz milimetrowej wysokości, szerokości szpalty redakcyjnej 50 groszy, drobne za wyraz 15 groszy
Komunikaty instytucji prywatnych lub społecznych w kronice płatne.

Demokratyczne pismo informacyjne.

Debata konstytucyjna w Komisji

Dyskusję zainicjował poseł Dr. Reich
Z trzech stron padają zastrzeżenia

Pierwsze posiedzenie Sejmowej Komisji Konstytucyjnej, wyznaczone na dzień 8 b. m. na godz. 10 m. 30, dla przeprowadzenia debaty nad wnioskami o rewizję Konstytucji, odroczone zostało do godz. 16 tegoż dnia, z uwagi na niedostateczność czasu dla referenta, posła Chacińskiego, na przygotowanie referatu.

O godz. 16 obrady, którym przewodniczył pos. Głabiński, rozpoczęły się od referatu pos. Chacińskiego. Referent przedstawił i

zanalizował szczegółowo zarówno wnioski rządowe jak i cztery wnioski poselskie, przy czym sam uchylił się od wszelkich wniosków.

P. min. Makowski, reprezentujący rząd w Komisji, prosił o wzięcie rządowego projektu za podstawę dyskusji,

motywując to formalnym względem, że projekt ten przeszedł już pierwsze czytanie in pleno Izby.

W dyskusji ogólnej pierwszy zabrał głos poseł Reich (Koło Zyd.), będący zresztą aktualnie w ostrej opozycji do oficjalnego kursu polityki Kola, reprezentowanej przez pp. Hartgłasa i Grünbauma, p. Reich zgłosił

szereg zastrzeżeń zwłaszcza co do pełnomocnictw, ujmując treść swych wywodów w aforyzmie, że szczerze wykonywanie starej konstytucji uczyniłoby rewizję jej — zbędną!

Imieniem Z. L. N. zabrał głos poseł Konopczyński. Klub jego zgadza się na prawo rozwiązy-

wania izby; co do pełnomocnictw — mógłby je uznać tylko w formie ścisłej ustawy ramowej.

Mówca przypomniał sprawę reformy ordynacji wyborczej i położył na nią silny nacisk, zalecając odnośny projekt swego klubu.

Następnie przemawiał poseł Niedziałkowski (PPS). Widzi on w projekcie rządowym szereg niebezpieczeństw dla czystości ustroju parlamentarnego.

P. P. S. zgadza się jedynie na prawo Prezydenta do rozwiązania izby prawodawczych. Zwalcza silnie wnioski klubów prawicowych, atakując m. in. koncepcję Trybunału Konstytucyjnego.

P. Bagiński (Wyzwol.) przeciwstawia się wnioskowi poselskim. Rządowy projekt uzyskał jednak ze strony Wyzwolenia życzliwą ocenę.

Poglądy Chrz. Dem. przedstawił p. Błażejewicz. Zamiast generalnych pełnomocnictw, klub Ch. D. oświadcza się za ściśle określone pełnomocnictwami. Trybunał Konstytucyjny ordynacji wyborczej jest też palącym zagadnieniem.

Na tem obrady przerwano, odkładając dalszy ciąg debaty ogólnej do następnego dnia. W dniu dzisiejszym

zabierze głos min. Makowski, aby szczegółowo uzasadnić projekt rządowy, który w pierwszym dniu dyskusji atakowany był b. silnie.

Echa uroczystości święta Stanów Zjednoczonych

Wymlana depesz

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki przesłał na ręce Prezydenta St. Zjednoczonych p. Calvina Coolidge'a następującą depezę:

Do Jego Ekscelencji p. Calvina Coolidge'a, Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki. Waszyngton.

Z okazji amerykańskiego święta narodowego, połączonego tego roku z pełną sławą 150 - rocznicą niepodległości Ameryki, przesyłam wraz z całym narodem polskim Waszej Ekscelencji najgorętsze życzenia pomysłności i wzrostu potęgi Stanów Zjednoczonych. Dla Polski rocznica ta stanie się dniem prawdziwej radości, jak również okazją dla wyrażenia swej przyjaźni i podziwu dla wielkiej republiki amerykańskiej oraz nadzieją ściślejszej współpracy w przyszłości, opartej na ideałach, którym stany Zjednoczone zawdzięczają swoją potęgę.

(—) Ignacy Mościcki.

Na powyższą depezę p. Prezydent Stanów Zjednoczonych Coolidge'a nadesłał następującą odpowiedź:

Do Jego Ekscelencji P. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa.

W imieniu własnym oraz rządu i na rodu Stanów Zjednoczonych Ameryki najserdeczniej Waszej Ekscelencji dziękuję za przesłanie depezy, zawierającej najlepsze życzenia Waszej Ekscelencji oraz narodu Polskiego z okazji 150-tej rocznicy niepodległości Ameryki. Uczucia przyjaźni dla republiki amerykańskiej, manifestowane w Polsce w dniu tej rocznicy, zostały głęboko odczute przez społeczeństwo amerykańskie, które żywi jaknajbardziej przyjazne uczucia dla Polski i narodu Polskiego.

(—) Calvin Coolidge.

Złoty i Dolar

Dnia 8-go lipca,

Bank Polski płacił za dolara — zł. W obrotach międzybankowych — żądano 9.20 zł.

RYNEK TOWAROWY.

W dniu wczorajszym 8 b. m. sprzedano do Warszawy i ubito, według notowań Kasy Targowej na Pradze, bydła 325 sztuk po cenie 1.10 do 1.20 gr., cieląt 206 szt. po 1.10 do 1.20 zł. oraz nierogacizny 70 sztuk po 1.80 do 2.40 zł. — wszystko za jeden klg. żywej wagi w hurcie.

Na rynku węglowym było do sprzedaży wczoraj ogółem 52 wagony (1150 ton) w tej ilości 5 wagonów koksu, po cenach: dąbrowiecki I gat. 38 zł, II gat. 36 zł. i III gat. 34 zł., węgiel śląski od 32 do 36 zł. oraz koks po 51 zł. — wszystko za tonę lo ko wagon Warszawa.

Rogów -- stacja z tragiczną przeszłością

Straszna katastrofa kolejowa. — Zderzenie dwóch pociągów pospiesznych

Dn. 8 b. m. około godz. 8-ej wieczorem, pomiędzy stacjami Pływią a Rogowem nastąpiła straszna katastrofa kolejowa. Wpadły na siebie dwa pociągi pospieszne,

jeden idący z Warszawy do Krakowa, zaś drugi z Krakowa do Warszawy. Jeden z pociągów (nie wiadomo który) stoczył się

z nasypu do rowu. Kilka wagonów uległo rozbiciu. Ostateczna lista ofiar nieznana, dotychczas stwierdzono:

2 osoby zabite (p. Pawłowska i p. Nowak) oraz 7 ciężko rannych.

Rannych przewieziono do Kolu-

szek. O godz. 9.30 z Warszawy wyjechała na miejsce wypadku specjalna komisja oraz

połogotowie kolejowe.

Ruch niektórych pociągów podmiejskich wstrzymany, pociąg zaś dalekobieżne kierowane są na Sochaczew.

Zjazd dyplomatów polskich

Połączony jest z pogłoskami o przesunięciach na placówkach

W chwili obecnej przebywają w Warszawie w sprawach służbowych przedstawiciele Rzplitej zagranicą: poseł w Wiedniu, prof. Wierusz - Kowalski, poseł w Rydze, Al. Ładoś, poseł

w Sofji, W. Baranowski. W sterach M. S. Z. obiega pogłoska, że spodziewany jest także przyjazd ambasadora Chłapowskiego.

Podróż inspekcyjna min. Staniewiczza

Dnia 9 b. m. Min. Reform Rolnych dr. Staniewiczz wyjeżdża na kilka dni do Grudziądza celem zapoznania się z pracami tamtejszego urzędu ziemskiego.

W podróży towarzyszą ministrowi: dyrektor departamentu p. inż. Kasiński oraz sekretarz osobisty ministra p. Jasiński. Rokowania

Kto czem wojuje, od tego ginie

Bojkot Czechosłowacji przez Węgry

PRAGA, 8.7 (AW). Prasa podkreśla tu z niechęcią rozpoczynający się ze strony Węgier

bojkot towarów czeskich

zarządzony na skutek uchwalonej przez sejm i senat w Czechosłowacji ustawy o cłach agrarnych. Czechosłowackie koła handlo-

we, które ponoszą na skutek tego bojkotu wielkie straty zwróciły się w tej sprawie do rządu czechosłowackiego

z prośbą o interwencję.

Znosi się na dalsze zaostrzenie się stosunków węgiersko-ceskich.

Nowy Minister Oświaty

Już objął urządowanie

Nowomianowany minister Wyznań Relig i Oświecenia Publ., prof. A. Sujkowski, złożył w dn. 8 b. m. przysięgę na ręce Pre-

zydenta Mościckiego, po czym natychmiast udał się do gmachu Ministerstwa i objął urządowanie.

Wilcze apetyty Niemiec

Gwałtem chcą przyłączyć Austrię

LONDYN, 8.7 (AW). „Westminster Gazette” omawia przemówienie prezydenta Reichstagu niemieckiego Loebego, który w jednym ze swich przemówień wygłoszonych w Wiedniu opowiedział się za jaknajszyszym

przyłączeniem Austrii do Niemiec.

Pismo uważa owo wystąpienie za

fakt wysoce znamienny i niepokojący, usiłowania zaś realizacji wcielania Austrii do Niemiec musiałyby

wywołać silną reakcję w Europie,

przedewszystkiem ze strony Francji, Włoch i państw sukcesyjnych, któreby nie dopuściły do urzeczywistnienia tego zamierzenia.

Baldwin w Lidze Narodów

Weźmie udział w sesji jesiennej

LONDYN, 8. 7. (A. W.) — Ogólne poruszenie wywołała tu wiadomość iż na czele delegacji angielskiej, która wybiera się na wrześniową sesję Ligi Narodów, stanie premier Baldwin, który po raz pierwszy weźmie aktyw-

ny udział w pracach Ligi Narodów.

W delegacji jako referent polityczny będzie uczestniczył sekretarz stanu do spraw zagranicznych p. Chamberlain.

Dla stwierdzenia prawdy

General St. Haller, b. Szef Sztabu Generalnego, który w związku z wydarzeniami majowymi ustąpił z tego stanowiska, pomieścił w krakowskim „Głosie Narodu” cykl zapisków i wspomnień swoich z okresu pamiętnych dni 12 — 15 maja r. b. Notatki te, przynajmniej, nie odznaczają się pogłębieniem tematu i potraktowane zostały raczej ze ściśle militarno-faktycznego punktu widzenia. Gen. Haller, w pamiętnych dniach pełniący wybitne funkcje wojskowe w oblężonym Belwedrze, wiele rzeczy widział i słyszał; dlatego też zapiski jego są niezmiernie ciekawym przyczynkiem do historii tych tragicznych dni.

Jeśli nabieramy się do rzucenia garści uwag, jakie na te wspomnienia b. Szefa Sztabu się nasuwają, to nie dlatego, aby wydarzenia majowe analizować z punktu widzenia strategii. Obóz legalizmu, skupiony około osoby b. Prezydenta St. Wojciechowskiego, przegrał walkę orężną, podjętą w obronie praworządności i pokoju narodowego. To stwierdzenie wystarczy na dziś! Nie chcemy studiować metod ulepszenia ustroju państwowego na pobojowisku bratobójczej wojny domowej. Sukcesy zwycięstw między tramwajami nam nie imponują.

Jednakże na tle uwag gen. Hallera uwypukla się jedna sprawa niezmiernie doniosła, którą godzi się jaknajwyraźniej podkreślić i na wieczną rzecz pamięć odnotować. Jestto zagadnienie wciągania wojska do polityki.

Aż do dziś Kurjer Poranny, Głos Prawdy i inne organy „odrodzenia narodowego” nie zanie dbują żadnej okazji, aby wśród niezliczonych „win” i „grzechów” obalonego obozu podkreślić z całą zjadliwą mocą i opętaniem zacietrzewieniem, że t. zw. obóz prawicy sięgnął „zbrodną ręką” po władzę nad wojskiem, że usiłował je wciągnąć w wir walk partyjnych, uczynić narzędziem swoich „niecznych celów” i t. d. Jestto jeden z cięższych argumentów w arsenale środków propagandy tego obozu, który ustami ministra Sprawiedliwości, p. Makowskiego, z trybuny sejmowej stwierdził, iż... przewrót majowy przyjąć musiał...

I otóż w świetle ponurych

przeżyć wojny domowej, w sprawie naszych własnych bezpośrednich obserwacji, jakoteż w świetle notatek gen. Hallera oczywistym się staje, iż jeśli kto sposobiał armję narodową do wystąpienia politycznych, jeśli kto ją „organizował” i urządził przy dziedziny legalnych rozkazów legalnych przełożonych, to właśnie nie był to nigdy obóz stronnictwa obalonego w przewrocie majowym rządu W. Witosa. Oddziały wojskowe, które stanęły przy b. Prezydencie spełniły jedynie prosty obowiązek, płynący z przysięgi żołnierskiej i oficerskiej, obce zaś były wszelkiej agitacji i konspiracji. Oddziały również lojalnie byłyby spełniały każdy rozkaz Marsz. Piłsudskiego, gdyby Marszałek był wówczas legalnym dowódcą armji.

Dowody na to znajdujemy w zapiskach gen. St. Hallera. Rząd W. Witosa nie miał „swoich” pułków, urobionych na modłę „piastowską” lub „endecką”. W korpusie oficerskim była pewna ilość — nazwijmy ich tak — przeciwników Marsz. Piłsudskiego, ale oficerowie ci nie tworzyli żadnej ściślej organizacji, nie byli sprzyśnięci; wybuch zastał ich rozproszonych, zdezorientowanych i — niema potrzeby rzeczy w bawełnę owijać — niezdolnych do inicjatywy i akcji.

Atakuje się gen. Sikorskiego, J. Hallera, Szeptyckiego i innych, że się wysługiwali partjom, preparując wojsko na ich potrzeby. Dlaczegoż ani o jednym pułku piechoty nie da się powiedzieć, że był prepojonny kultem Dmowskiego, W. tosa czy ks. Kaczyńskiego?.. Wszystko to były zwykłe igrastwa, mistyfikacje, zaciekle oszczerstwa, których nicość uawniła się w całej okazałości dopiero wtedy, gdy przed mostami na Pradze jedna strona miała skonsygnowane wielkie siły, a druga... A ta druga organizowała dorywcze kompanie z oficerów i... ordynansów, aby osłaniać Prezydenta.

Narazie ograniczamy się tylko do stwierdzenia tego, że politycznej zmywy, opartej o partje b. rządu, w armji nie było. Wręcz przeciwnie, istniała silna organizacja oficerska i podoficerska tej strony, która dnia 12 maja popołudniu zaatakowała most Kierbedzia, aby obalić rząd W. Witosa, a więc aby wykonać działanie czysto polityczne.

Co inni piszą?

Przegrupowania.

Czy wybory będą zaraz, czy dopiero wówczas, gdy Wysoki Rząd uzna, że „nadszedł dzień sądu” — atmosfera w kraju jest wybitnie przedwyborcza. W tej atmosferze dokonywują się pewne przesunięcia programowe i przetasowania ideologiczne. Szybują się wszystkie i sposobia. Dużą ruchliwość okazuje zwłaszcza Związek Naprawy Rzeczypospolitej. O, to są ludzie dużych „nadziei”, zapałów i... apetytów. M. in. sięgnęli ponoć na Wileńszczyznę, ile że niejacy protoplaści Z. N. R. już tam anno Domini 1920 — 1922 działali. Szczegóły opowiemy innym razem.

Tymczasem „tamtejsi”, choć tej samej „mąci” politycznej powiadają — hola! i, jak pisze „Gazeta Warsz. Poranna”, zorganizowali się pod wodzą p. Myszowicza, Eust. Sapiechy (zamachowca z 6 stycznia 1919 r.), oraz M. Zdziechowskiego:

... są to ludzie nie wierzący we własne siły, lecz gotowi zawsze temu, kto ich do pracy powołać może, oświadczyć: „Przy Tobie, Panie stoimy i stać chcemy”. Nowa organizacja wzywa wszystkich zachowawczych elementy do energicznego poparcia inicjatywy czynników miarodajnych zdążającej do zmiany ustroju (państwa) w kierunku wzmocnienia władzy głowy państwa i sanacji etat prawodawczych” i zaleca „unikanie wszelkich sporów na tle smutnych wydarzeń majowych”.

A więc ci sami, co Z. N. R.?

Nie, bo nowa organizacja przeciwstawia się ludziom, którzy przybywają na kresy po mandaty i wpływy w rządzie działający z Tymczasowej Rady Gospodarczej (Lędzicki, Osmałowski).

No, więc co: dwie listy Nr. 22, przegrane jak w 1922 r.?

Co do „przegrupowań” w PPS, to „Robotnik” dyplomatycznie milczy. Nie dziw: boli go! Boli to, co się „wyrabia” w Małopolsce... Wyszli na ulicę i... kości zaczęły trzeszczeć. Im samym... Więc cicho — szal!

Z zyd. „Naszego Przeglądu” dowiadujemy się, że ortodoksi są za... kurją wyborczą, bo — jak powiada poseł Kirszbraun — tworzy się jednolity front ugrupowań prawicowo - centrowych, czyli większości sejmu, zmierzającej do takiej zmiany ordynacji, która uniemożliwiłaby prawie zupełnie wejście przedstawicieli żydowskich do przyszłych izb ustawodawczych.

Muszą się tedy bronić! I to przez kurję narodową — zapewne ku uciesze... socjalistów polskich, chętnie zawsze zerkających ku żydom. Bowiem

do walki w obrębie kurji stanęłyby stronnictwa żydowskie, przy czem każde z nich uzyskałoby tyle mandatów, ilu zwolenników odnośna idea posiada w społeczeństwie żydowskim.

A całość byłaby gwarantowana zgóry... Nprz. 14 proc. ogółu mandatów. Dziś na 444 maja 34, wówczas mieliby 63; prawie o sto procent więcej! Niezmiernie misterny kalkulator jest p. poseł Kirszbraun.

Na zakończenie — coś! Poseł Czapiński, sprawozdając o książce posła Niedziałkowskiego, pisze:

... niech się niechcący ono innych naszych pułkowników i teoretyków do opracowania większych dzieł według specjalności. „Więcej ideologii” — jak słusznie powiada tow. Daszyński.

O, tak! Mniej przedwyborczych konwulsji, mniej mo'e wieców i jągotu oderwowego, a więcej pracy teoretycznej i programowej. Może wówczas mniej będzie dusznych zapachów szło z czerwonego podwórka.

A—mol.

Min. Przemysłu i Handlu

nawiązuje ściślejszy kontakt z polskimi sferami handlowymi

Dnia 8 b. m. odbyło się w departamencie handlowym Min. Przem. i Handlu posiedzenie z przedstawicielami zrzeszenia kupców, handlujących trzodą chlewną.

Delegaci, reprezentujący wszystkie dziedziny Rzpłitej, oraz wszystkie organizacje tej dziedziny handlu, — przedstawili dezyderaty swoje w sprawie organizacji handlu trzodą i bydłem — zarówno na rynku wewnętrznym, jak i w dziale eksportowym, mia nowicie do Czechosłowacji, Austrii, Niemiec i Anglii.

Ogromne znaczenie eksportu bydła i trzody chlewniej dla bilansu handlowego i płatniczego Polski, pociągnie za sobą szereg dalszych konferencji z udziałem przedstawicieli zainteresowanych ministerstw. Na konferencjach tych ustalone zo-

stara poszczególnie punkty programu, między innymi zorganizowanie giełdy mięsnej w Warszawie. Ta ostatnia sprawa jest już bliższą realizacji.

W dniu 13 b. m. w godzinach popołudniowych odbędzie się w gabinecie p. ministra Kwiatkowskiego konferencja z udziałem delegatów Stowarzyszenia Kupców Polskich i przedstawicieli zainteresowanych ministerstw gospodarczych.

Konferencja ta ma na celu nawiązanie bliższego kontaktu polskich sfer handlowych z rządem, dla uregulowania i oparcia na racjonalnych podstawach naszego handlu wewnętrznego i zagranicznego.

Oby realnym efektem tych narad było zgniczenie, dla wiążącej szerokie, masy społeczeństwa drożyzny.

Po exposé ministra skarbu we Francji

Przesilenie zażegnane

Wypadkiem politycznym pierwszorzędno dla Francji znaczenia, jest exposé mni. skarbu Caillaux, wygłoszone w parlamencie francuskim, dnia 6 b. m.

O ile przed mową stanowisko ministra skarbu jak i całego rządu budziło poważne wątpliwości czy się utrzyma, to mocną i bezwzględna w treści swą mową, p. Caillaux uratował stanowisko rządu,

a kto wie czy nie równocześnie prestiżu Francji wobec całego świata.

Świetnym lecz ostrym przemówieniem minister skarbu Francji, otworzył oczy wszystkim, że Francja znajduje się nad skrajem ruiny gospodarczej. „Francja — stwierdził nieomal z okrucieństwem Caillaux — posiada 500 milionów franków gotówki, a 300 miliardów długu.

Bez napływu gotówki z pożyczek zagranicznych Francja nie będzie mogła wybrnąć z obecnej rozpaczliwej sytuacji ekonomicznej”.

Takiej szczerości, w odtworzeniu obecnej sytuacji, nie spodziewano się od p. Caillaux w całym kraju, to też

mowa jego przyjęta była z uznaniem. Ustęp mowy p. Caillaux, w którym domagał się

pełnomocnictw dla rządu, przyjęty był długimi oklaskami na prawicy i w centrum, podczas gdy jego przyjaciele polityczni energicznie protestowali przeciwko pełnomocnictwom.

Postać p. Caillaux rysuje się coraz potężniejsza, na horyzoncie politycznym Francji. Nie ulega wątpliwości, że pełnomocnictwa dla rządu parlament uchwali, gdyż żadna partja nie ośmieli się wziąć na siebie odpowiedzialności za przesilenie rządowe w obecnych warunkach, a jasnym jest, że gdy rząd uzyska pełnomocnictwa, to wicepremier i minister finansów, Caillaux, stanie się faktycznym dyktatorem Francji.

Likwidacja strajku na Pomorzu

Jeszcze tylko w Toruniu pracownicy zakładów użyteczności publicznej strajkują

Min. Pracy, dr. Jurkiewicz przyjął delegatów

pracowników użyteczności publicznej z Grudziądza, Bydgoszczy i Torunia, którzy przybyli w sprawie trwającego od szeregu tygodni w tych miastach strajku w zakładach użyteczności publicznej.

Minister, po zaznajomieniu się zarówno z przebiegiem strajku, jak i żądaniami strajkujących — przyrzekł wpłynąć na magistraty w kierunku

utrzymania dotychczasowych plac,

jak również, by z powrotem przyjęto dotąd z powodu strajku pracowników tramwajowych.

W Grudziądzu i Bydgoszczy został strajk obecnie już prawie zlikwidowany, zaś do Torunia wyjechał w dniu 9 b. m. delegat Min. Pracy dla zbadania i załatwienia trwającego jeszcze zatargu na miejscu.

Nowy kodeks pracy we Francji

Izba Deputowanych przyjęła projekt ustawy zmieniającej kodeks pracy. Przewodniczący komisji pracy Chabrun w przemówieniu swem zaznaczył, iż Rada Narodowa zajmuje się projektem, który ma uregulować całokształt zagadnienia robotników zagranicznych.

Minister Duraour oświadczył, iż podejmie interwencję na rzecz robotników polskich częstokroć wysykanymi.

Minister stwierdził również, że zmiana kart tożsamości w znacznej części została już przeprowadzona.

Znakomity gość w Warszawie

Depesze doniosły, iż w tych dniach ma przybyć do Warszawy p. Henry Wickham Steed, b. redaktor naczelnicy londyńskiego „Times'a” i jeden z najświetniejszych publicystów świata.

Bawi on obecnie w charakterze gościa min. Bensusana w Pradze.

P. Steed rozpoczął swą karierę dziennikarską jako korespondent zagraniczny „Times'a”, najpierw w Berlinie, następnie w Rzymie i Wiedniu i zyskał rozgłos jako nietylko uzdolniony publicysta, lecz także świetny dyplomata, z którego opinią liczyła się

poważnie cała Anglja. Podczas konferencji pokojowej w r. 1918 w Wersalu, Steed pozostawał w ścisłym kontakcie z najwybitniejszymi dyplomatami i swym wpływem, a przede wszystkim głębokim doświadczeniem nadawał odpowiedni bieg obradom.

Obecnie uważanym jest za najlepszego znawcę stosunków środkowoeuropejskich i podróż swą obecną traktuje jako dalsze studia nad sytuacją obecną polityczną w Europie Środkowej.

Co słychać nowego?

10
lipca

SOBOTA

Dzisiaj: Amalji
Jutro: Plusa

Wschód słońca o godz. 3 min. 26 rano.
Zachód o godzinie 7 minut 56 wiecz.
Ubyło dnia 16 minut.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH

Wielki nieczynny.
Narodowy: „Salandula”.
Letni: „Strzelec od Maksyma” im. Bogusławskiego; „Nieboska Komedia”.
Polski: „Dzień bez kłamstwa”.
Mały: „Osiołkowi w żłoby dano”.
Niezależny: „Bóg zemsty”.
im. Fredry: „Królowa przedmieścia”.
Odrodzony występuje dzisiaj z trzecią z rzędu oryginalną premierą Macieja Szukiewicza „Na wymowie” (na łaskawym chlebie), która obiegła sceny krakowską, lwowską i łódzką z niezwykłym sukcesem kasowym.
Niewinowski: „Bomba do góry”.
Wodewil: „Cnotliwa Zuzanna”.
Powszechny: „Okno nie widziało, ucho nie słyszało”.
Perskie Oko: „Uważaj Jedziemy!”.
Mignon: Tajemnica Warszawskiej Nocy i Piosenki tyrolskie.
Olimpia: „Trzymajcie Pentelkę”.
Eldorado: „Nóżki na stół”.

ROZNE

KOMUNIKAT DYREKCJI KOLEI

Dyrekcja Kolei Państw. w Warszawie podaje do wiadomości że dla ulepszenia komunikacji stacji Zagłębia Dąbrowskiego z Sędziszowem, będą kursowały czasowo od 15 lipca do 15 września r. b. przewidziane w nowym rozkładzie pociągów mieszane Nr. 51 R i 52 R na przesterżeni Strzemieszyc Rad. — Sosnowiec, zatrzymujące się na wszystkich pośrednich stacjach i przystankach osobowych. — Poc. Nr. 51 R będzie odchodził z Sędziszowa o godz. 17.25 i przybywał do Sosnowca o godz. 22.08, a poc. Nr. 52 R będzie odchodził z Sosnowca o godz. 6.00 i przybywał do Sędziszowa o godzinie 9.45 rano.

OPODATKOWANIE PASZPORTÓW NA RZECZ BEZROBOTNYCH

Dowiadujemy się, że Komisariat Rządu na m. st. Warszawę zamierza wprowadzić dobrowolne opodatkowanie paszportów zagranicznych na rzecz Komitetu Pomocy dla bezrobotnych.

Opodatkowanie to wynosiliby od paszportów normalnych 50 zł., a od handlowych, ulgowych i t. p. od 5 — 10 zł. Paszporty emigracyjne byłyby wolne od tego podatku.

PASZPORTY ZAGRANICZNE

Wobec stale wzrastającej frekwencji na paszporty zagraniczne Wydział Paszportowy Komisariatu Rządu przedłuża czas wydawania paszportów i paszporty wydawać będzie od godz. 9-ej r. do godz. 2 p. p.

ZMIANY W P. K. P. D.

Dr. Witold Chodźko opuszcza z dn. 1-ym sierpnia stanowisko dyrektora Polskiego Komitetu Pomocy Dzieciom. Dyrektorem P. K. P. D. został mianowany p. Stanisław Horwałt.

Wystawa rolniczo-przemysłowa w Częstochowie

Jak wiadomo, w czasie od 12 do 31 sierpnia r. b. odbędzie się w Częstochowie pod egidą magistratu wystawa rolniczo-przemysłowa. Na wystawie tej reprezentowane będą działy: rolnictwo, hodowla żywego inwentarza, ogrodnictwo, leśnictwo, łowiectwo, pszczelnictwo i rybactwo, oraz przemysł przyrodniczy, a więc młynarstwo, cukrownictwo, browarnictwo, przemysł przetwórczy ziemniaków i tym podob. Szczególnie uwzględnione zostaną działy: weterynaryj, walki ze szkodnikami roślin. Zgłoszenia na wystawę rolniczo-przemysłową obowiązują do końca lipca.

Na szanłcach walki z drożyzną

Zniżka cen i upór paskarzy

Tanieje chleb

Od soboty, 10 lipca, ceny mąki pyłkowej zniża się z 52 gr. do 50 gr. oraz siłkowej i razowej z 38 gr. do 36 gr., od poniedziałku, 12-czerwca, obniżone będą ceny chleba w hurcie: pyłkowego (za kg.) i naęczowskiego (za

800 gramów) z 52 gr. do 50 gr., siłkowego i razowego zaś z 40 do 38 gr., w detalu: pyłkowego i naęczowskiego z 54 gr. do 52 gr. oraz siłkowego i razowego z 42 do 40 gr.

Mięso również

Miejskie Zakłady Zaopatrzenia Warszawy obniżyły cenę zadniego mięsa wołowego z 2 zł.

40 gr. do 2 zł. 35 gr. za kg. w sprzedaży detalicznej we wszystkich jatkach miejskich.

Przywódcą paskarzy maślanych w areszcie

Wobec podbijania cen masła i pobrania niczem nie uzasadnionej ceny w wysokości 5 zł. 60 gr w hurcie i 6 zł. 20 gr. w detalu, gdy najwyższe ceny masła przyjęte do wiadomości przez władze administracyjne wynoszą w hurcie 5 zł. 10 gr. i w detalu 5 zł. 60 gr. za kg. **Komisariat Rządu skierował do sądu**

do spraw lichwiarskich sprawę Feliksa Przeradzkiego, dyrektora Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich z oskarżenia z art. 19 i 24 ustawy o zwalczaniu lichwy. Komisariat Rządu nakazał

jego aresztowanie i niezwłoczne przesłanie do dyspozycji sędziego śledczego.

Rząd przeciw warchołom magistrackim

Interwencja Komisarza Rządu

Jak się dowiadujemy, niema obawy aby podwyżka cen biletów tramwajowych została wprowadzona przed wydaniem decyzji przez M. S. W., albowiem w myśl obowiązujących ustaw tego rodzaju uchwała rady miejskiej podlega zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą.

Dodać należy, że magistrat nie nadesłał jeszcze wyjaśnień w związku z zakwestjonowanym budżetem tramwajów na rok 1926, który z tego względu nie jest jeszcze zatwierdzony. Z tego powodu M. S. W. brak będzie potrzebnych przy rozpatrzeniu sprawy podwyżki taryf materiałów. Jest tedy rzeczą prawdopodobną, że uchwała rady miejskiej będzie odesłana

przez M. S. W. magistratowi z poleceniem nadesłania wspomnianych materiałów.

Jak się dowiadujemy M.S.W. zdaje sobie sprawę z doniosłości kwestji

dla mieszkańców stolicy i nie zdecydował jej wbrew ich interesom.

Również p. Komisarz Rządu gen. Stawoj. Składkowski, wystąpił do p. ministra spraw wewnętrznych z wnioskiem o anulowanie odpowiedniej uchwały rady miejskiej.

Podajemy ten fakt do wiadomości czytelników, z dużym zadziwieniem, gdyż widzimy w poczynaniach p. Kom. Rządu, szczerzy zarań oddziaływania na dalszą zniżkę cen.

W Ojczyźnie!

Przyjazd 190 dzieci polskich z Gdańska

O g. 6-ej rano zebrał się członkowie Komitetu Obrony Kresów Zachodnich panie: Waldenbergowa, Godlewska, Lenartowiczowa i Sokolnicka, panowie: Szwedowski, inż. Ardziński, dr. Górski, dr. Stefanski i inż. Gajdamowicz, oraz przedstawiciele ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Komisariatu Rządu, wojskowości i in.

O g. 6 m. 15 zajeżdża na stację pociąg. Syk i zgrzyt jego zagłuszają dźwięki orkiestry 21 p. p.

Pociąg stanął... Z wagonów wysypuje się rozbawiona dzieciarnia. *Młde twarzyczki okraszają uśmiech rozradowania.*

Dwóch panów i dwie panie z Polskiej Macierzy Szkolnej (oddziału gdańskiego) które towarzyszyły dzieciarni — zbiera i ustawia ją na stacji.

Orkiestra skończyła. Teraz inż. Rudziński *serdecznymi i ciepłymi słowy przemawia do przybyłej dziatwy*

Po serdecznym powitaniu — dzieci otrzymują chorągiewki o barwach narodowych i pod wodzą swych przewodników opusz

czają dworzec i wsiadają do oczekujących na nie przed dworcem — czterech aut ciężarowych, ofiarowanych przez Dyрекcję tramwajów.

Dzieciarnia (190 dzieci od lat 6 do 17) jedzie teraz do gmachu Szkoły Podchorążych.

Tu je śniadanie, kapie się, poddaje badaniom lekarskim i rejestruje.

Do wieczora — dzieci wysłano do 23 miejscowości na terenie b. Kongresówki.

W ciągu dnia część dziatwy, oglądała miasto, *uprzyjemniała sobie chwile słuchaniem bajek, recytowanych przez artystów stołecznych,*

i radio - koncertem, dzięki inż. Paluthowi.

Odwiedziła też dziatwę, między innymi i p. wojewodzina Sołtanowa.

Dzieci gdańskie rekrutują się z różnych sfer społecznych. Niektóre z nich uczęszczają do gimnazjum polskiego w Gdańsku.

Następne transporty dzieci przybędą w przyszłym tygodniu ze Śląska Opolskiego (zabór niemiecki).

Strajk przy budowie parku w Młocinach

Przy budowie parku w Młocinach, wybuchł strajk około 100 robotników tam pracujących.

Strajkujący zdają usiłowania zastępcy kierownika tamtejszych

niejakiego Grajdy, który swym niesprawiedliwym postępowaniem, wywołuje rozgoryczenie wśród robotników.

Zwierciadło stolicy

Światła i cienie życia stołecznego

Nieudany wywiad z grajkkiem.

(P.) Komu wypadła jechać tramwajem linii „O” przez ul. Nowowiejską róg Placu Zbawiciela (gdzie jest krótki postój), ten ujrzy osobliwy obrazek

Między dwoma linjami tramwajów podczas postoju — kręci się jakiś mały dziadowina i „gra” na... dziecinnych skrzypcach...

Usłyszycie coś, co naśladuje brzmienie „Mazurka” Wieniawskiego, lub „Poloneza” ks. Ogińskiego...

Komuś muzykałnemu przychodzi ochota (gdy usłyszy to „granie”) porządnie skarcić starca.

Przedtem „grywał” on w innych punktach miasta. Zastanawiało mnie zawsze, że mimo upały dziadki szczerze obwiązywał sobie szmatami szyję, a czapkę mocno ścigał na czoło.

Wczoraj właśnie zobaczyłem dziada „grającego” między tramwajami... Tu i owdzie ktoś wychylił rękę z groszami... Zapytałem dziadowinę.

— A jak wam, dziadku na imię?...

Nic. Głuchy — pomyślałem. W tej chwili ktoś wychylił rękę i wyrzekł:

— Proszę...

Dziad podszedł ku oknu, przerwał „granie” wyciągnął rękę, wziął, podniósł poję marynarczyni i schował...

— No dziadku, powiedzcie: jakże wam na imię?...

Spojrzał na mnie źle...

Nadjechały inne tramwaje. Kłaniał się konduktorom i motorniczym,

odpowiadali mu pobłażliwym uśmiechem.

— A co teraz za gracie, dziadku? — zapytałem znowu, wręczając mu 10 groszy.

Zamiast odpowiedzi — usłyszałem

rzępolenie znanej pieśni „Kto się w opiekę...”, przy akompaniamencie... śpiewu, właściwie bełkotu...

— Czy on głuchy? — zapytałem wreszcie, konduktora, który znał już dziadowinę bliżej...

— Nie... on się wstydydzi wyraźnie mówić... bo jest... Żydem — odpowiedział mi.

Zrozumiałem, *dlaczego ten tajemniczy dziad szczerze zakrywał swe oblicze semickie,*

co nie przeszkadza mu jednak niewiedzącym grać i bełkotać słowa pieśni katolickiej „Kto się w opiekę...”

Podatek lokalowy bez kar i odsetek za zwłokę

Można płacić do 15 sierpnia r. b.

Magistrat rozesał datowane 1 lipca nakazy płatnicze na podatek miejski od lokali. Podatek ten wbrew uwadze na nakazach płatniczych płatny jest bez odsetek i kar za zwłokę w ciągu lipca. Poza tem płatnikom tego podatku przysługuje ulgowy termin do 15 sierpnia. Kasy Miejskie do 15 sierpnia będą przyjmowały

ten podatek bez doliczania kar i odsetek.

Zaznaczyć należy, iż nakazy płatnicze zostały rozeslane tylko na podatek miejski zamiast jednoczesnego rozesłania ich na podatki miejski i państwowy.

W czwartym kwartale pobrany będzie podatek państwowy. Poza tem w r. b. przewidziany jest pobór podatku kwaterunkowego w wysokości 4 proc. od rzeczywistego komornego za cały rok.

BUDŻETY ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH

Wkrótce gotowa będzie opracowywana przez min. spraw wewnętrznych instrukcja budżetowa dla związków komunalnych. Instrukcja ta będzie ogłoszona w formie rozporządzenia p. ministra spraw wewnętrznych. Ma ona na celu ujednolicienie budżetowości wszystkich związków zawodowych na całym terenie Rzeczypospolitej, dotąd bowiem każdy związek opierał tą pracę na innych zasadach i metodach.

ZUŻYCIE WODY W CZERWCU

W czerwcu r. b. zużyła Warszawa 2.870.128 metrów sześciennych wody filtrowanej, gdy w czerwcu r. z. 2.846.468 m. sześć. Przeciętne dzienne spożycie wody wynosiło w czerwcu 95.671 m. sześć, gdy w rokueszłym w czerwcu 94.882. W czerwcu w porównaniu z majem r. b. zużycie wody jest prawie takie same, jeżeli zważyć że statystyka za maj obejmuje 31 dni.

Noga uwięziona w szynie...

Strasna śmierć młodej kobiety

Wczoraj o godz. 2-ej po poł. przez jezdnię Alei Jerolimskiej przechodziła 26-letnia Jadwiga Wojewódzka, kelnerka, zamieszkała przy ul. Kaliskiej Nr. 23.

Po środku jezdni ruszyła żywej nogami, gdyż tuż... mknęło auto nr. 15884.

Wtem... wysoki obcas pantofla wpadł w zagłębienie szyny... Było zapóźno... Samochód

przemknął. Na jezdni pozostał trup kobiety.

Tak powiadają jedni, którzy obserwowali wypadek.

Drudzy mówią, że Wojewódzka umyślnie stała na jezdni, aby być zabita, a więc — samobójstwo.

W każdym razie szofera aresztowano do czasu ukończenia dochodzenia.

Na bruku stołecznym

NIE POŻYCZAJ — ZŁY OBYCZAJ

Antonina Sandakowska (Okólnik nr. Krasińskiego Nr. 11) pożyczyła znajomemu swemu Abramowi Lisowi (Śliska 43) — 2.000 zł. gotówką. Lis przed trzema tygodniami, nie uprzedzając Sandakowskiej, wyjechał dyskretnie do Paryża

ODZYSKANIE... POLKNIĘTEJ SZCZĘKI

Zamieszkały przy ul. Miłej Nr. 25 handlowiec, 45-letni Szymon Krajterman

polknął szczękę ze sztucznymi zębami.

Krajterman udał się pod opieką domowników do ambulatorjum Pogotowia, gdzie lekarz dyżurny usunął z przeloty szczękę i oddał ją w całości uratowanemu od uduszenia.

RAPORT CODZIENNY

Kapący się w Wiśle, w niedozwolonym miejscu, 29-letni Stanisław Wiśniewski, ślusarz (Pańska 29) utonął.

Jednak cośkolwiek...

Magistrat przemówił. — Byle tak dalej.

Na artykuł nasz umieszczony w przedwczorajszym numerze „Biał. Gł. Codz.” p. t. „Letnie rozkosze w Białymstoku” otrzymujemy z magistratu następujące oświadczenie:

Na drodze do parku ludowego „Rozkosz” w Zwierzynicy, ławek niema od chwili odzyskania niepodległości Polski — jednakże magistrat zamierza w najbliższej przyszłości ufundować takowe

dla wygody obywateli białostockich.

Widać z powyższego, że magistrat interesuje się prasą — a szczególnie tem, co prasa pisze. Sądźmy, że przy wspólnym zrozumieniu się i współpracy, magistrat się poprawi — i społeczeństwo białostockie oraz miasto samo, dużo na tem zyskają.

Z posiedzenia Magistratu.

Na ostatnim posiedzeniu Magistratu odbytem w dniu 8 bm. rozpatrywano 16 punktów, dotyczących różnych spraw, m. in. sprawę wysłania delegacji na międzynarodowy kongres budowni-

ctwa mający się odbyć w Wiedniu w dniach 14 - 19 września r. b. Wobec braku funduszy postanowiono przedstawić m. Białegostoku nie wysłać.

Kontrola urządzeń wytwórni (garbarni) skór.

W dniu wczorajszym magistracka komisja sanitarno-policyjno-techniczna przeprowadziła in-

spekcję w garbarniach i wytwórniach skór.

Starania o kredyty inwestycyjne dla Białegostoku.

W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy p. prezydent miasta Szymański, w sprawie uzy-

skania 4-tej raty pożyczki na miejskie roboty inwestycyjne.

Potaniecie mięsa.

Przypominamy, że z dniem dzisiejszym t. j. 10 lipca b. r. wchodzi w życie nowy cennik mięsny, wydany w tym tygodniu przez magistrat.

1 kg. mięsa wołowego 1,60 zł.
1 kg. łożu 1,80 zł., jeden kg. mięsa koszernego wołowego I kategorii 3 zł. 1 kg. mięsa wołowego II kategorii 2,50 zł.

Ocenie kosztować będzie:

Z kasy chorych.

Wyjazd dyr. Kasy Chorych do Bielska na Śląsku.

W dniu 8 b. m. wyjechał w sprawach służbowych do Bielska na Śląsku dyr. Kasy Chorych p.

Kwiatkowski i buchalter p. Rawin. Dyrektora zastępuje p. Chańko.

Choroba nacz. lekarza Dr. Lewitta.

Jak się dowiadujemy, naczelnny lekarz Pow. Kasy Chorych

Dr. Lewitt poważnie zaniernogł.

Zakończenie nauki w żydowskiej szkole rzemieślniczej.

W dniu 8 b. m. odbyła się w żydowskiej szkole rzemieślniczej uroczystość zakończenia 3 roku (ostatniego) szkolnego. Szkołę ukończyło 17 uczniów, z których

14 ukończyło wydział ślusarski, 3 zaś stolarski. Po rozdaniu świadectw, grono nauczycielskie pożegnało się z wychodzącymi wychowanekami.

Awantura w biały dzień.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych sporządzono z powożącym dorozką № 82 protokół

za zakłócenie spokoju publicznego i nieposzanowanie władzy.

Biedni alkoholicy...

Za poświęcenie pociągnięci do odpowiedzialności.

Wiedząc o złych skutkach alkoholu, uwzięci się go tępić na umór. Sądźmy, że tym sposobem przysłużą się krajowi i współobywatelom. Lecz słabego ducha — jeszcze słabszego zdrowia byli — alkohol zaszkodził im samym. Zaopiekować się nimi

policja. Po otrzeźwieniu i spisaniu protokołu zostali uwolnieni. Nazwiska ich: Girus Włodzimierz, mieszkaniec miasta Lubca, pow. Nowogródzkiego i Siedlecki Aleksander miejscowy, Sosnowa 68.

Obwieszczenie.

Ministerstwo Skarbu zarządziło w drodze ulgi, aby podatnicy, którzy zapłacą przed dniem 1 września r. b. zaległe podatki i należności stemplowe zostali zwolnieni od ustawowych kar za zwłokę w wysokości 4% i aby pobierane od nich:

Q ile zaległości zostaną wpłacone do dnia 15 lipca r. b. włącznie 1% miesięcznie za zwłokę.

O ile te same zaległości zostaną wpłacone w okresie od 16 do 31 lipca r. b. włącznie 1 1/2%.

W okresie od 1 do 15 sierpnia r. b. włącznie 2% i w okre-

sie od 16 do 31 sierpnia r. b. włącznie 3%.

Po tym terminie powyższe ulgi stosowane nie będą.

Uchwalony przez ciała ustawodawcze 10%-owy dodatek Ministerstwa Skarbu zostaje tylko do tych zaległości podatkowych, które nie zostaną uiszczone do dnia 1 września r. b.

Leży więc w interesie płatników możliwie szybkie uregulowanie zaległości tak rozłożonych na raty jak i nierozłożonych.

Minister Skarbu:
(—) C. KLARNER

Krakowski Teatr „NOWOŚCI”

pod dyrekcją Tadeusza Piłarskiego i L. Stefanowskiego.

TEATR „PALACE”

W niedzielę dn. 11 i w poniedziałek 12. VII.

„Jak trudno być Żydem”

Główna sztuka w 3 aktach Szołoma Alejchema, tłumaczenie Dr. M. Kaufera i B. Horowitza.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie teatru. Początek o g. 8 1/2 w.

Przysposobienie wojskowe.

W dniu 9 b. m. w sali gimn. Króla Augusta odbył się zjazd delegatów wojewódzkiego komitetu przysposobienia wojskowego pod przewodnictwem p. kuratora Gąsiorowskiego.

Na zjazd przybyli delegaci prawie wszystkich powiatów Województwa i organizacji przyspo-

sobienia wojskowego. Poruszano wiele spraw żywo w kierunku przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Debatowano nad ustawą o przymusowym przysposobieniu wojskowym, uchwalając szereg wniosków w tej sprawie.

Zjazd zakończono o godz. 15 popoł.

Z bruku białostockiego.

Ujęcie dezertera.

Wczoraj przed południem posterunkowy I komisariatu Kokoński Władysław przytrzymał poszukiwanego przez władze wojskowe Tomasza Dworaka r. 1904 bez stałego miejsca zamieszkania. Dworaka oddano do dyspozycji oficera ewidencyjnego.

Falszerstwo dokumentu.

Sienkiewicz Władysław zam. przy ul. Stołecznej № 53 zameldował w I kom. P. P. o sfałszowaniu metryki urodzenia przez Lepietuskę Zygmunta (ul. DREWNIANA 12). Dochodzenie w toku.

Na nic przepisy...

Za chodzenie po torach kolejowych pociągnięto do odpowiedzialności Sztukiewicza Wiktora, zamieszkałego przy ul. Depowej 1.

Nagle zasiabnięcie.

W dniu wczorajszym Bryła Stanisław z Zawiercia przechodząc ul. św. Rocha zasiabł nagle,

przewracając się na chodnik. — Chorego przewieziono do szpitala św. Rocha.

Czystość przedewszystkiem.

Za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych, oddano władzom sądowym Pożarowskiemu Adamu (Słowackiego 10) i Janachcie Jana (Kupiecka 23).

60 bezrobotnych mniej...

W związku z uruchomieniem kilku fabryk liczba bezrobotnych w Białymstoku zmniejszyła się o 60 osób.

Czy kto nie widział...?

W dniu 24 czerwca b. r. wyszedł z domu Niszczorowicz Konstanty zam. przy ul. Lipowej 14, i dotychczas nie powrócił.

Obniżenie stopy procentowej.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu i Rady Nadzorczej Banku udziałowego uchwalono obniżyć stopę procentową z 2 na 1 1/2%.

ODLEWNIĄ, Zakłady mechaniczne. Budowa maszyn Roln. JURCZUK—WINNICKI

ul. Stalowa 4, b. Knyszynska.

Tel. 11—79.

Wyjazd b. kom. P. P. woj. biał.

W dniu wczorajszym wyjechał b. kom. P. P. woj. biał. p. Chłuski. Na dworzec odprowadził go p. vice-wojewoda Karasiński.

Rozpoczęcie urlopu.

P. Tyszka naczelnik wydziału administracyjnego w Urzędzie wojew. rozpoczął z dniem 8 bm. urlop. Zastępować go będzie p. Wilgel.

ciągle pożary.

W dniu 4 b. m. we wsi Olzanka gm. Hornich spaliły się 3 stodoły. Straty wynoszą 2,100 zł. Przyczyną pożaru nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Nie tylko w Warszawie szoferzy przejeżdżają ludzi.

Na szosie Warszawskiej 3 km. od Ostrowia Łomż. samochód jadący do Warszawy w dniu 4 b. m. przejechał Gertrudę Zawadzką lat 66. — Nieprzytomną Zawadzkę odwieziono do szpitala w Ostrowiu. Dochodzenie w toku.

Krakowski Teatr Nowości

pod dyrekcją Tad. Piłarskiego i Z. Stefańskiego.

Znany i powszechnie lubiany z czasów swej gościnny w Białymstoku w roku 24 przyjeżdża na dwa gościnne występy w dniu 11 i 12 bm. (niedziela poniedziałek) dając sztukę głośnego autora Szołoma Alejchema p. t. „Jak trudno być Żydem”. Główne role spoczywają w rękach pierwszorzędnym sił artystycznych.

Zaliczenia kolejowe.

5 lipca ekspedycja towarowa na st. Białystok I otrzymała następujące zaliczenia do wypłaty: № № 013 183 963 48991 963 49057 49106 48975 271 083 49082 968 042 48950 49220 177 242 48933 892 968 48918 49152 260 223 49025 038 352 336 49122 322 335 113 48848 49063 062 49052 999 053 48966 976 49090 043 095 48917 49126 173 48938 48850 257 940 235 079 49048.

Zabawa w ogrodzie miejskim.

W dniu 10 lipca o godz. 3 popoł. Zw. Zaw. Prac. Zatrud. w Handlu i Biurowości urzęda w ogrodzie miejskim wielką zabawę z mnóstwem atrakcji, a mianowicie: confetti, serpentyny, poczta i. t. d.

Teatr i muzyka

Dziś dn. 10. VII.

Kino Apollo:

Ten któremu się żadna nie oprze. Dramat w 8 aktach.

Kino Modern:

Symfonia kinematograficzna „Cud Wilków” w 8 aktach z prologiem.

Kino Polonia:

„Głosy Samobójców” dramat.

Adres Redakcji i Administracji:

Białystok ul. Lipowa № 14. (wejście od ulicy Kupieckiej).

Telefon II — 89.

Redaktor przyjmuje;

codziennie od godz. 1 — 2 i od godz. 4 — 6 wieczorem.